
Budowa gmachu sądu

Wadoviana : przegląd historyczno-kulturalny 6, 104-109

2001

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez **Muzeum Historii Polski** w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Budowa gmachu sądu

Publikowanym, poniżej tekstem inaugurujemy nowy dział w „Wadovianach”, w którym będziemy zamieszczać teksty źródłowe do historii miasta i najbliższej okolicy.

Rozpoczynamy fragmentem z *Księgi Pamiątkowej Jana Sabińskiego* przechowywanej w miejskim muzeum. Rękopis ten pochodzi z 2 połowy XIX wieku i jak wynika z zapisu na pierwszych kartach został подарowany władzom miejskim z okazji wmurowania kamienia węgielnego pod budynek gimnazjum. Relacje z innych ważnych wydarzeń w Wadowicach były sporządzone i dopisywane później.

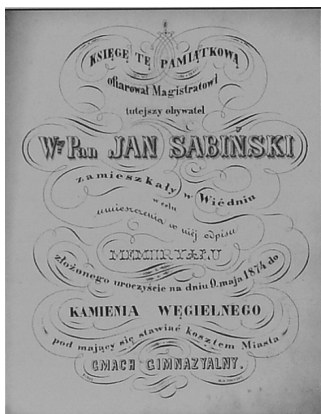
Text publikujemy w brzmieniu i pisowni oryginalnej. Niestety nie znamy jego autora.

Wszystkie dopiski i wyjaśnienia zostały zaznaczone kwadratowym nawiasem i pisane są tekstem pochyłym..

*

Względem ustanowienia Sądu kolegiального w Wadowicach wydelegowała Rada miejska uchwałą powziętą na posiedzeniu z dnia 8 lipca 1874 p. Assesorów, Stankiewicza Józefa Seniora i Wierzbickiego Jana z odnośną petycją do Krakowa, celem powręczenia takowej Panu Budwińskiemu, prezydentowi Sądu krajowego Wyższego. Po długo trwających staraniach zawiadomił C.K. Sąd krajowy Wyższy Radę miejską, że Jego C.K. Apostolska Mość raczyła udzielić najwyższej sankcyi względem utworzenia Sądu kolegiального w Wadowicach z wezwaniem, aby gmina współdziałała przy wypośrodkowaniu lokalności [miejsca, działki] na umieszczenie tegoż Sądu przez bezpłatne dostarczenie takowych, lub też wynajęcie pod korzystnymi warunkami.

Wskutek tej odezwy uchwalila Rada na posiedzeniu odbytem na dniu 23. października 1876. zasilać



wysoki Skarb przez 10 lat kwotą roczną 1 000 zł. za najem potrzebnych lokalności. Tą deklarację przyjął Sąd krajowy wyższy do wiadomości i wezwał równocześnie Zw: Gm: [Zwierzchność Gminna – czyli odpowiednik dzisiejszego Zarządu Miejskiego] do przedłożenia mu propozycji które budynki w mieście mogłyby być użyte na umieszczenie powyższego Sądu. Zw: Gm: proponowała na ten cel następujące budynki i nakłoniła dotyczących właścicieli do przedłożenia odnośnych ofert, a mianowicie p. Korna Szymona, Stankiewicza Józefa młodszego, Zawilską Franciszkę i Wilczyńską Maryę.

Wydelegowana komisja po zbadaniu tych budynków odrzuciła bezwarunkowo oferty Szymona Korna i Franciszki Zawilskiej jako na umieszczenie Sądu kolegiálnego nie odpowiednie, co zaś do budynków Stankiewicza i Wilczyńskiej też komisja orzekła iżby po dokonanej adaptacji i dobudowaniu aresztów obliczono na 30 000 zł. Właściciele na tak znaczne koszty adaptacyjne się nie zgodzili; a ponieważ sprawa utworzenia Sądu kolegiálnego dla braku odpowiedniego umieszczenia zagrażała długą zwłoką na szkodę miasta, więc uchwaliła Rada miejska na posiedzeniu odbytem dnia 5 marca 1877 na wniosek Zwierzchności

I. Gm: Wybudowanie gmachu na umieszczenie c. k. Sądu kolegiálnego i więzień z własnych funduszków zastrzegając sobie pobieranie od wysokiego Rządu czynszu, odpowiedniego.

ii. Na ten cel zakupić ogród p. Stanisława i Maryi Warzeszkiewiczów wynoszący 2025 '7? za sumę 2 600 zł; również i plac od Maryi Dworakowej za 2 500 zł. Niemniej także ma się Zw: Gm: postarać się o zakupienie placu od Wacięgów.

III. Upoważnia Burmistrza, aby natychmiast do Krakowa się udał i na podstawie niniejszej uchwały u W. Pana Prezydenta c. k. Sądu krajowego wyższego poparł spieszne załatwienie tej sprawy, tudzież wyjednał przynajmniej 50 000 zł zaliczki od Wysokiego Rządu. Obywatele miasta subskrybowali na tę budowę pożyczkę wynoszącą przeszło 30 000zł. spłacić mającej w przeciągu 10- ciu lat za opłatą 5 % odsetek.

Jakkolwiek Pan Prezydent Budwiński sprawę utworzenia Sądu kolegiálnego w Wadowicach chętnie popierał, to pomimo tego poparcia Wys. Ministerium Sprawiedliwości rozliczne stawiało przeszkody odrzucając dwa razy przedłożone i wypracowane przez c. k. Inżyniera Braunsessa odnośne plany i nie chcąc przyznać gminie czynszu równającemu się choć 5 % dochodu kosztów budowy.

Wysłano w tym celu trzy razy deputacją do Wiednia i dopiero silne poparcie tej sprawy przez Marszałka Wadowickiej Rady powiatowej Barona Bauma, który równocześnie piastował także godność posła do Rady Państwa

z mniejszych własności okręgu wyborczego Wadowickiego odniosła o tyle porządany skutek, że reskryptem Wys. Min. Sprawiedliwości z dnia 23 listopada 1878 upoważniono Sąd krajowy wyższy w Krakowie do zawarcia kontraktu z gminą miasta Wadowic względem stawiania kosztem miasta potrzebnych budynków na umieszczenie tego Sądu, a to podług planów z tegoż Ministerjum wydanych pod kontrolą Rządowego Inżyniera i z tym warunkiem, jeżeli ogólne koszty tej budowy kwotę 105 600 zł przenoszenie będą, i że gmina ten budynek po wykończeniu za oznaczoną kwotę wysokiemu Rządowi na własność odstąpi i cenę kupna w przeciągu 10-ciu lat półrocznymi ratami oraz 5 % zwłoki od kapitału, aż do umorzenia ostatniej raty zapłaci. Nadmienić tu wypada, że z kwoty 105 600 zł wysoki Skarb potracił owe 10 000 zł, któremi Rada miejska na posiedzeniu odbytem dnia 23 października 1876 zobowiązała się przyczynić jako zasiłek za wynajem potrzebnych na umieszczenie tego Sądu lokalności, więc gmina właściwie tylko 95 600 zł za wystawić się mające budynki otrzymać miała.

Dopiero z wiosną 1879 go roku rozpoczęto tę budowę do której wysoki Rząd c.k. Inżyniera Grzymalskiego wydelegował; wszelkie potrzebne do tej budowy materiały gmina poprzednio przygotowała, będąc przymuszona pod własnym zarządem nawet cegłę wypalać. Do kontrolowania tej budowy wybrała Rada miejska osobny komitet pod przewodnictwem p. Burmistrza składającego się z 7 - miu Radnych a mianowicie p.p. Eylardego Antoniego, Korna Szymona, Pohla Jana, Kuzi Stanisława, Warzeszkiewicza Franciszka, Majewskiego Michała i Rychlika Jana.

Murarskie roboty powierzono budowniczemu Rostowi z Białej za kontraktem, który murarzy i pomocników opłacał.

Przy wylczeniu fundamentów postrzeżono w głębokości około dwu metrów wodę zaskomą, a kopiąc jeszcze głębiej pokazała się glina ilowata, tak dalece wodą nasyciona, że wypadalo na całej przestrzeni pod fundamenta piloty bić i takowe 60 centm. [*centymetrów*] warstwą betonową zaopatrzyć, nieprzewidziane koszty pilotowania i betonowania wynosiły około 8 000 zł. Plany szczegółowe, według których gmina budynek stawiać się zobowiązała, nadesłano z Wiednia w kilku ustępach; gdy budowę już rozpoczęto i wymagały wiele nadkontraktowych robót. Przez te nadkontraktowe roboty ogólne koszty, które przy zawarciu kontraktu na 105 600 zł obliczono, znacznie się powiększyły.

Fundusze zebrano w następujący sposób:

Od wysokiego Rządu otrzymano zaliczkę w kwocie	30 000 zł.
Przez subskrypcją zwrotną zebrana od obywateli miasta	32 000 zł.
W kasie Oszczędności miasta Krakowa	
zaciągnięto dwie pożyczki wynoszące	52 000 zł

razem :
brakującą resztę pokryto z bieżących dochodów

114 000 zł

Dnia 1 go czerwca 1881 zawiadomiono C. K. Prezydium Sądu krajowego Wyższego w Krakowie, że budynki są wykończone i mogą być oddane do zamierzonego użytku.

Do kolaudacyi [*sprawdzenia i odbioru wykonanych robót*] przybyli w miesiącu lipcu 1881 Ciechanowski c. k. Radca Sądu krajowego wyższego i p. Księżarski Radca departamentu Budowniczego z Lwowa; jednakowoż podpisanie aktu kolaudacyjnego i odebranie w posiadanie fizyczne przez Rząd nastąpiło dopiero dnia 14 go lutego 1882, przyczem koszta tej budowy obliczono na kwotę 134 257 zł 17 .

Gmina zażądała za nadobowiązkowo wykonane roboty 31 400 zł 69x , lecz komisya kolaudacyjna zniżyła takowe na 27 757 zł 17x. I tę zniżoną kwotę uszczupliło Ministeryum Sprawiedliwości jeszcze dosyć znacznie, gdyż nie uwzględniło kosztów pilotowania i betonowania, i tym sposobem po długo trwających portraktacyach przyznano Gminie za te budynki z doliczeniem nadobowiązkowych robót tylko łączną kwotę 124 099 zł 34. Ponieważ z tej przyznanej kwoty potrącono 10 000 zł którą Rada miejska uchwałą z dnia 23.10.1876r zobowiązała przyczynić się z funduszków gminnych do utworzenia Sądu kolegiálnego w Wadowicach więc właściwie tylko 114 099 zł 34, jako zwrot na wszystkie z tą budową połączone wydatki otrzymano, i z tego zestawienia wynika, że gmina miejska dołożyć musiała z własnych funduszków 34 000 zł.

Amortyzację 10 ciu letnią ceny kupna tego budynku, tak ułożono, że ostatnia rata wynosząca 4 205 zł. gminie dopiero z dniem 17 stycznia 1891 wypłacona będzie.

Uroczystość inauguracyi Sądu kolegiálnego w Wadowicach, nastąpiła dnia 1 go maja 1882.

Na tę uroczystość przybyli z Krakowa, Pan Darguń, prezydent Sądu krajowego wyższego i nadprokurator Pan Nalepa.

Plac przed budynkiem sądowym ozdobiono bramą tryumfalną i innymi celu odpowiadającymi oznakami. Zw. Gm. zaprosiła na tę uroczystość wszystkich dygnitarzy z powiatów temu Sądowi przydzielonych.

O godz. 9 tej z rana odbyło się solenne nabożeństwo w Kościele parafialnym, a potem nabożeństwie powitała Rada miejska z burmistrzem na czele, Pana Prezydenta Dargunia przed gmachem sądowym następującą przemową:

EXCELLENCYO !

Racz przyjąć łaskawie chleb i sól, które li obywatele miasta Wadowic tradycyjnym zwyczajem ofiarują, jako dowód wysokiej Czci z uniżoną prośbą, aby Wasza Excellencya łaskawie złożył raczył ten dar w ręce J. W- go Pana Prezydenta trybunału, którego uroczy ste inaugurowanie w tej chwili ma nastąpić.

Doniosłość faktu, że nasz Najmiłościvszy Cesarz i Król na siedzibę tego trybunału najłaskawiej miasto Wadowice przeznaczył, uznajemy z najwyższą w sercach naszych niewygasłą wdzięcznością; - a witając Ciebie czcigodny Panie Prezesie z całym gronem szanownych Panów Urzędników jako współobywateli naszego miasta, zapewniamy, że najusiłniejszym naszym staraniem będzie, pobyt tutejszy o ile możliwości uprzyjemnić.

O godzinie 2 – giej popołudniu odbyła się uczta w lokalach Czytelni miejskiej, urządzonej kosztem miasta, na która przeszło 120 osób zaproszono; pierwszy toast wniósł Burmistrz na cześć najmiłościviej nam panującego Cesarza i Króla Franciszka Józefa I następującej treści:

Uroczystość dzisiejsza pozostanie dla miasta Wadowic ważnem zdarzeniem, bo stanowi epokę zupełnej przemiany w znaczeniu przez instalacyą Trybunału obwodowego, mamy bowiem prawo równać się od tej chwili z pierwszorzędnymi miastami Galicyi.

Chociaż co do liczby mieszkańców nie osiągniemy może nigdy więcej zaludnionych miast naszego kraju, to z wszelką pewnością i stanowczo ręczyć mogę, że w patriotyzmie, w niezłomnej wierności i nieograniczonej wdzięczności ku naszemu, Najmiłościviej panującemu Cesarzowi i Królowi, jako i Jego Najdostojniejszej Dynastyi, mieszkańcy miasta Wadowic przez żadne inne miasto wyprzedzić się nie dadzą.

Wszakże mamy ważne, bardzo ważne do tej wdzięczności i wierności niezłomnej przyczyny, bo Jego I. K. Apostolska Mość, nasz Najmiłościvszy Cesarz i Król z nieograniczoną pieczołowitością dba najłaskawiej o zaspokojenie wszelkich możliwych próśb i życzeń ludów, którzy szczęście mają nazywać się obywatelami Cesarstwa Rakuskiego! – Niemal z każdym dniem doznajemy jakiej łaski naszego Najmiłościvszego Monarchy – a w szczególności miasto Wadowice może się szczycić osobliwymi względami - czego dowodem, założenie Gimnazjum wyższego, a obecnie instalacya Trybunału obwodowego.

W poczuciu tej niczem nie ograniczonej wdzięczności, którą gotowi jesteśmy udowodnić przelaniem ostatniej kropli krwi naszej, na cześć i sławę tak wspaniałomyślnego Monarchy wnoszę Toast:

Niech żyje nasz najmiłościviej nam panujący Cesarz i Król Franciszek Józef I.-

Niech żyje! – Niech żyje! –

Na mowę tę odpowiedział Pan Prezydent Darguń; a po tym toaście głoszone inne rozliczne przemówienia, przyczem jeszcze nadmienić wypada, że podczas tej ucztę nadeszły telegramy z Wiednia od Excellencyi Pana Ministra Ziemiańkowskiego; J W- go Pana Felnera, Rady Ministerium sprawiedliwości i J W- go Barona Bauma posła do Rady państwa.

Przypis

Od 1867 roku istniał w Wadowicach sąd obwodowy (kolegialny), jako organ pierwszej instancji dla Wadowic z przedmieściami obejmującymi swym zasięgiem cały ówczesny powiat wadowicki. Organami wymiaru sprawiedliwości w Galicji były – 1) jednoosobowe sądy powiatowe, 2) sądy kolegialne, 3) wyższe sądy krajowe (we Lwowie i w Krakowie). W powiecie wadowickim w chwili powstania sądu kolegialnego istniało w różnych miejscowościach dwanaście jednoosobowych sądów. W sądzie kolegialnym zajmującym się sprawami cywilnymi i karnymi właściwymi dla pierwszej instancji decydowała zasada przedstawicielstwa poprzez uczestnictwo w składzie sądu przysięgłych.

UPOMINKI

Sklep

ul. Kościelna 6, Wadowice

Oferuje:

- *firany kaliskie i karnisze*
- *dewocjonalia*
- *pamiątki*
- *obrazy*
- *kartki świąteczne*
i okolicznościowe